

Aleg. 99.

Sprawozdanie

komisyi budżetowej o pomocy krajowej dla okolic dotkniętych nieurodzajem.

Wysoki Sejmie!

Niezwykła klęska nieurodzaju zboża i paszy, jaka dotknęła znaczną, zwłaszcza wschodnią część kraju naszego wskutek posuchy tegorocznej, zwróciła na siebie troskliwą uwagę organów samorządnych i władz rządowych już w ciągu lata ubiegłego.

Pierwszy zgłosił się pod dniem 2. sierpnia r. b. do Wydziału krajowego Wydział Rady powiatowej borszczowskiej z prośbą o wyjednanie u c. k. Rządu odpisania podatku gruntowego za rok 1889; Wydział krajowy skorzystał z tej sposobności, by, popierając u c. k. Namiestnictwa pismem z dnia 20. sierpnia b. r. do l. 35.317 prośbę rzeczzonego Wydziału powiatowego, przedstawić zarazem c. k. Rządowi niebezpieczeństwo głodu na teraz, zarówno jak niebezpieczne na lata przyszłe skutki tegorocznego braku zasiewów i wyprzedawania inwentarzy żywych, i by zainicjować przedsięwzięcie wspólnych z c. k. Rządem środków zaradczych.

Wskutek tej odezwy zażądał J. E. p. Namiestnik już pod dniem 29. sierpnia b. r. do l. 10.334/pr. od starostw szczegółowych sprawozdań o rozmiarach nieurodzaju, a otrzymawszy je w bardzo krótkim stosunkowo czasie, odbył na ich podstawie już w dniu 23. września b. r. wspólną naradę z Wydziałem krajowym.

Skutek tej narady, na której stwierdzono, iż według doniesień starostw rozmiary klęski dosięgają wysokości 6 milionów zł., objawił się w dwóch kierunkach. Przedewszystkiem odniósł się Wydział krajowy pod dniem 24. września b. r. do l. 41.170 do J. E. p. Namiestnika z prośbą, by c. k. Rząd zechciał zarządzić bezzwłoczne rozpoczęcie robót około dróg, jakie zamierzał budować choćby w czasie późniejszym i by nadto zechciał, „jeżeli klęska nie ma przybrać rozmiarów zastraszających“, przyznać ze skarbu państwa pomoc w sumie 900.000 zł., z której kwota 300.000 zł. byłaby obróconą na zapomogi bezzwrotne. Ze skarbu krajowego nie mógł Wydział krajowy w owej chwili nic przeznaczyć na ulżenie klęski, gdyż kapitałów nie posiada do dyspozycyi, a preliminarza budżetu nie miał — i słusznie — odwagi podwyższać

dalej po nad projektowane już bez tego podwyższenie dodatków o 1 cent na r. 1890. Wszelako równocześnie wezwał Wydział krajowy okólnikiem 42 Wydziałów powiatowych, by przedłożyły projekta i kosztorysy robót publicznych, któreby można przedsięwziąć natychmiast.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. b. m. raczył Najj. Pan przyznać najlaskawiej krajowi pomoc ze skarbu państwa w proponowanej przez Wydział krajowy wysokości, a p. Namiestnik zawiadamiając o tem Wysoki Sejm w dniu 10. b. m., a Wydział krajowy pod dniem 11. b. m. do l. 12.158/pr., zwrócił obydwu razy uwagę na konieczność dodatkowej pomocy ze strony kraju. Wyrazem tej samej myśli był wniosek posła Huryka i towarzyszy, wniesiony dnia 10. b. m. i przekazany komisji budżetowej. Niemniej uznał i Wydział krajowy konieczność rozwinięcia dalszej akcji ratunkowej, wydając pod dniem 14. b. m. do l. 45.098 okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych z żądaniem sprawozdania o rozmiarach klęski, sposobach niesienia pomocy i przedsięwzięciu robót publicznych.

Komisja budżetowa wyraża tedy przedewszystkiem przekonanie, że akcja Wysokiego Sejmu winna się odbywać niezawisłe od kroków przedwstępnych, poczynionych przez Wydział krajowy. Z jednej strony bowiem można już z góry powiedzieć, iż gdyby nawet stwierdzono istotnie, że rozmiary klęski są tak olbrzymie, jak się przedstawiają z raportów pierwotnych, to kraj ani by nie był w stanie, ani by może nawet nie powinien wziąć na swe barki cały ciężar klęski: pomoc powiatów i gmin, pomoc jednostek zamożniejszych, dbających o dobro współobywateli, a przedewszystkiem pomoc własna, czerpana z robót publicznych państwa, kraju, powiatów, gmin, kolei żelaznych i t. p. muszą uzupełnić przeważną część ubytku w dochodach ludności wiejskiej. Przypominamy tylko na przykład, iż budujący się obecnie drugi tor kolei Karola Ludwika daje na szerokim płacie zachodniej części kraju zarobek dzienny około 10.000 osobom. Z drugiej strony nie mogą spodziewane sprawozdania Wydziałów powiatowych wpływać dla tego na akcję Wysokiego Sejmu, ponieważ one będą wspólnie z przelicznymi petycjami stanowiły później dopiero dla Wydziału krajowego podstawę do rozdziału środków pomocy, przyznanych przedtem ze strony państwa i kraju.

Komisja budżetowa sądzi przeto, że należy przystąpić już teraz zaraz do załatwienia kwestyi, czy kraj ma się ze swej strony przyczynić ofiarą pieniężną. W odpowiedzi na tę kwestyę winna komisja budżetowa najpierw zaznaczyć, iż już uchwałą z dnia 26. b. m. Wys. Sejm uczynił krok doniosły w kierunku pomocy krajowej. Jakkolwiek mianowicie winniśmy Najj. Panu głęboką wdzięczność, a c. k. rządowi szczere uznanie za rychłe dostarczenie jeszcze w ciągu r. b. przeznaczonych na bezprocentowe pożyczki kwoty znacznej 600.000 zł., któreby kraj sam w danej chwili nie mógł przysporzyć ludności bez trudności niezwykłych, to przecież przyjęta przez Wys. Sejm powyższą uchwałą gwarancja krajowa przeniesie ostatecznie ten ciężar w ciągu lat 8 na barki kraju. Wskutek tej gwarancji bowiem skarb państwa otrzymuje zapewnienie, iż udzielona przezeń pożyczka zostanie mu spłaconą przez kraj, t. j. przez jego obywateli; a o ile w myśl Najwyższego postanowienia kwota 600.000 zł. ma być obróconą na pożyczki bezprocentowe nie tylko dla powiatów i gmin w celu przedsięwzięcia robót publicznych, lecz częścią także na pożyczki dla włościan pojedynczych, o tyle gwarancja funduszu krajowego może się stać niekiedy nawet bardzo aktualną i obciążającą skarb krajowy.

Ale mimo to wszystko sądzi komisja budżetowa, iż sama uchwała z d. 26. b. m. nie jest wystarczającą, i że należy doradzać Wys. Sejmowi uzupełnienia pomocy państwowej bezpośrednią pomocą krajową. Mianowicie proponuje komisja budżetowa przyznanie na ten cel sumy 300.000 zł., w przekonaniu, że ciężka ta wobec naszych finansów krajowych ofiara zdoła wspólnie z przyznanymi przez c. k. rząd 900.000 zł. uchylić najgroźniejsze przynajmniej niebezpieczeństwo dla ludności i gospodarstwa rolnego.

Pod względem formy prawnej, w jakiej należałoby rozdzielać tę sumę, objawiły się dwa zdania w komisji budżetowej. Jedni doradzali formy pożyczki, jako ekonomicznie racjonalniej-

szej i nie posiadającej cechy jałmużny, drudzy zwracali uwagę na okolice wschodnie, całkowicie zubożałe do tego stopnia, że się nie będą mogły obejść bez zapomogi bezzwrotnej. Większość komisji budżetowej przychyliła się do zdania, że podobnie jak to uczynił c. k. rząd, winienby także Wys. Sejm przeznaczyć $\frac{1}{3}$ część, t. j. kwotę 100.000 zł. na zasiłki bezzwrotne. Wychodziła ona przytem z tego stanowiska, że przeznaczona na ten cel przez c. k. rząd kwota 300.000 zł. nie starczy wobec ogromu klęski, zwłaszcza gdy się zważy, że takie zasiłki nie mogą się ograniczać do bezpośredniego uchylenia głodu, lecz muszą po trochę służyć także na zakupno nasienia wiosennego lub bydła roboczego dla gospodarzy najbiedniejszych.

Dalsze $\frac{2}{3}$ części, czyli 200.000 zł. należałoby, zdaniem komisji, obrócić na pożyczki bezzwrotne, i to znowu, podobnie jak przy subwencji państwowej, bądź w celu przedsięwzięcia robót publicznych przez powiaty czy gminy, bądź w celu zaopatrywania pojedynczych gospodarzy w fundusze potrzebne na zasiewy i inwentarz. Ograniczenie do samych robót publicznych byłoby niestosowne, bo najprzód nie pomogłoby właściwym gospodarzom wiejskim, którzy mimo biedy niezwykle zarabiać przy takich robotach, a powtórnie nie dałoby się stosować w takich okolicach, gdzie, jak n. p. właśnie na wschodzie, mniej jest na razie sposobności do robót publicznej istotnie użyteczności.

Jakkolwiek zresztą bądź nastąpi rozdział rzeczonych 200.000 zł. w praktyce, komisya budżetowa jest zdania, że należy tę kwotę wydawać na ręce i za gwarancją reprezentacji powiatowych. Wprawdzie się odzywały w komisji głosy, by kraj żądał gwarancji gmin, które będą się wskutek tego domagały pożyczek tylko w razach rzeczywistej potrzeby. Wszelako przeważająca większość komisji była zdania, że środek powyższy, acz niezawodnie skuteczny przeciw pożyczkom zbyt dużym, mógłby łatwo uniemożliwić nawet pożyczki potrzebne, gdyby u steru zarządu gminy stały osobistości zamożniejsze, mniej przypadkowo dotknięte nieurodzajem, zatem mniej stosunkowo narażone na niedostatek z nieurodzaju, niż na niebezpieczeństwo, pochodzące z gwarancji gminnej. Natomiast reprezentacje powiatowe, z natury rzeczy bezstronne, a obzajomione ze stanem gmin i ich członków, dają wszelką pewność, iż przy udzielaniu pożyczek nie będzie ani marnotrawstwa grosza publicznego, ani oszczędności nierozsądnej. Z tej też przyczyny proponuje komisya, by nawet i kwoty na zasiłki bezzwrotne zostawały oddawane do dyspozycji reprezentacji powiatowych, które zdołają niewątpliwie ograniczyć udzielanie formalnej jałmużny do wypadków najkonieczniejszych.

Wypadałoby zatem udzielać pożyczki powiatom, które ze swej strony mogą się zabezpieczać wobec gmin lub osób pojedynczych. A można przytem mieć nadzieję uzasadnioną, iż c. k. Rząd postara się, podobnie jak to normuje §. 3. najw. postanowienia, by wszystkie odnośne transakcye były wolne od stempli, należytości i opłat tabularnych.

Terminy zwrotu pożyczek należałoby ustanowić, podobnie jak to czyni §. 1. najw. postanowienia z dnia 6. października b. r. Lata 1890 i 1891 będą jeszcze nosiły zbyt wiele śladów tegorocznego nieurodzaju, by można się w ich ciągu domagać rozpoczęcia spłaty pożyczek. Gdy więc c. k. Rząd przesunął nawet po nad wniosek Wydziału krajowego rozpoczęcie spłat o rok jeden i domaga się spłaty w 6ciu równych ratach rocznych począwszy od dnia 1. stycznia 1892, przeto słuszna, by i kraj przyjął te same terminy.

Rozdawnictwo zapomóg i pożyczek wypadnie naturalnie poruczyć w pierwszym rzędzie Wydziałowi krajowemu. Komisya budżetowa jednak sądzi, że należy Wydziałowi krajowemu zalecić przytem porozumiewanie się z c. k. Namiestnictwem, podobnie jak to odwrotnie będzie czyniło Namiestnictwo przy rozdawaniu pomocy państwowej. Wprawdzie według brzmienia najw. postanowienia z dnia 6. b. m. mają się władze rządowe znosić z Wydziałem krajowym tylko przy rozdziałaniu zaliczek z powodu poręki krajowej; wszakże J. E. Pan Namiestnik przyrzekł Wydziałowi krajowemu to samo z własnej inicjatywy także i przy rozdziale

zapomóg. Jeżeli zaś Pan Namiestnik zamierzał tak postępować „w celu uzyskania tak pożądanej jednostajności w akcji pomocniczej“, gdy była jeszcze mowa tylko o pomocy państwowej, to jednostajność taka staje się postulatem niezbędnym przy akcji równoległej. Należałoby zatem za przykładem Pana Namiestnika ofiarować mu ze strony kraju współuczestniczenie w zarządzeniach Wydziału krajowego.

Zrealizowanie powyższej sumy 300.000 zł. przedstawia niejaki trudności z uwagi na niezbyt pomyślny stan finansów krajowych. Skoro mianowicie już preliminarz Wydziału krajowego podwyższa dodatki do podatków na r. 1890, to już tem samem niepodobnaby było przenieść na bieżące dochody z podatków tak znacznej sumy, równającej się 3 centom od 1 zł. podatku rządowego; przemawiałby przeciwko temu nadto i ten wzgląd, że podatki nie wpłynęłyby tak szybko, jak potrzebną jest pomoc dla ludności zagrożonej; nareszcie rok bieżący i następny należą do rzędu tych, w których nietylko nie można podnosić podatków, lecz owszem musi się je opuszczać wielkiej części dotkniętych właśnie nieurodzajem podatników.

Pozostaje więc tylko droga pożyczki, którą komisya budżetowa poleca niniejszem Wys. Sejmowi. Sądzi ona jednak, iż to będzie mogła być pożyczka krótka. Albowiem $\frac{2}{3}$ części całej sumy będą bez tego ufundowane na spłatach, które się będą funduszowi krajowemu należały w czasie od 1. stycznia 1892 do 31. grudnia 1898; rozchodziłoby się więc tylko o resztującą kwotę 100.000 zł., przeznaczoną na zapomogi bezzwrotne. Wszakże ta kwota dałaby się rozłożyć bez zbytnej uciążliwości dla budżetu krajowego na lat 8, zwłaszcza, że wskutek wielkich robót publicznych, przedsięwziąć się mających w najbliższej przyszłości z funduszy państwowych i krajowych, nastąpi w pierwszych latach z natury rzeczy zmniejszenie wydatków bieżących na roboty publiczne. Komisya budżetowa jest przeto zdania, iż gdyby się powiodło zaciągnąć w którejś instytucji krajowej pożyczkę 300.000 zł., oprocentowaną po $4\frac{1}{2}\%$ i spłacalną w ośmiu równych ratach rocznych po koniec r. 1898, to fundusz krajowy mógłby znieść powstałe ztąd ciężary bez zbytowego niebezpieczeństwa dla równowagi budżetowej.

Chcąc wreszcie temu zapobiedz, by drobne bez tego sumy, jakie się ze subwencji państwowej i krajowej dostaną w udziale pojedynczym rolnikom, nie przeszły drogą egzekucyi podatkowej do kas skarbowych z uszczerbkiem dla celów całej akcji ratunkowej, należy się zwrócić do c. k. Rządu z wezwaniem, by w okolicach dotkniętych nieurodzajem nie tylko stosował z wszelką możliwą łagodnością ustawę z d. 6. czerwca 1888 dz. u. p. Nr. 81, lecz także w wypadkach nieprzewidzianych tą ustawą dozwalał odpisywania podatków gruntowego i domowego klasowego, a nadto wstrzymał bezzwłocznie wszelkie egzekucye podatkowe.

Komisya budżetowa wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Dla ratowania ludności, dotkniętej klęską nieurodzaju, przewidziana się z funduszu krajowego celem wykonania robót publicznych lub udzielenia pomocy na zakupno zasiewów, inwentarzy i t. p. sumę 300.000 zł.; ze sumy tej ma być kwota 100.000 zł. obróconą na zasiłki bezzwrotne do dyspozycji Wydziałów powiatowych, zaś kwota 200.000 zł. na pożyczki bezprocentowe dla powiatów za ich poręką, spłacalne w sześciu równych ratach rocznych, począwszy od dnia 1. stycznia 1892; zasiłków i pożyczek będzie udzielał powiatom Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia w jednej z instytucyj finansowych ile możności krajowych pożyczki, oprocentowanej najwyżej po $4\frac{1}{2}\%$ od sta, spłacalnej po koniec r. 1898 w ośmiu równych ratach rocznych z dołu.

III. Wzywa się c. k. Rząd :

- a) by wyjednał w drodze właściwej dla wszystkich transakcyj powyższych wolność od stempli i należności prawnych i od opłaty tabularnej, tudzież dla pożyczek, udzielonych przez kraj powiatom, egzekucją administracyjną przy ściąganiu rat zaległych;
- b) by w okolicach dotkniętych nieurodzajem nie tylko stosował w najszerszym zrozumieniu ustawę z d. 6. czerwca 1888 Dz. u. p. Nr. 81, lecz także w wypadkach nieprzewidzianych tą ustawą dozwalał odpisywania podatku gruntowego i domowoklasowego, a nadto wstrzymał bezzwłocznie wszystkie egzekucje podatkowe.

IV. Wniosek posła Huryka i tow. (LS. 179/1889) punkty 1—4, uważa się niniejszem za załatwiony.

V. Petycje do LS. 136, 234, 321, 329, 330, 331, 333, 334, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 466, 529, 530, 531, 533, 534, 574, 578, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 600, 609, 611, 612, 613, 614, 615, 645, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 669, 707, 708, 709, 710, 734, 735, 736, 746, 747, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 758, 776, 797 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy sposobności wykonywania powyższej uchwały I.

Lwów dnia 28. października 1889.

Hausner, w. r.
przewodniczący.

Biliński, w. r.
sprawozdawca.

